LA BRACE
RIVISTA RELIGIOSA
BIANCORUTENA

Hod. XIV | STUDZIEŃ - SAKAVIK 1963 | N. 71

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

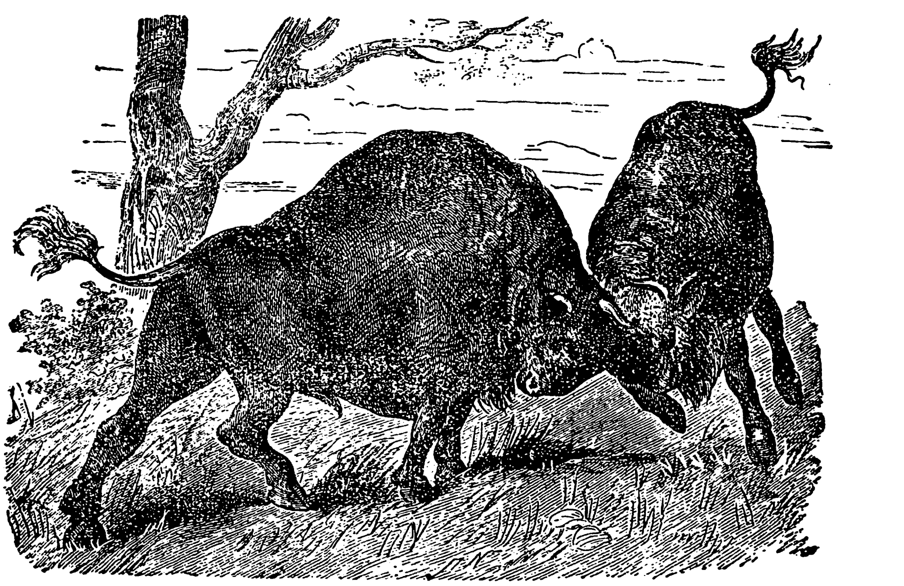
Adres Red: Roma, v. della Camilluccia, 24 || Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.



Z PRYVIETAM I DABRAŽADANNIAMI U 45-TYJA ŬHODKI AHŁAŠENNIA NIEZALEŽNASCI BIEŁARUSI

PAD ŚVIATKAVALNUJU RAZVAHU

45-ja ŭhodki ahłašennia niezaležnaści Biełarusi! Sviatkavalny ŭzdym radasnaha entuzyjazmu j sałodkaha zachoplennia ideałam samastojnaści pierażyvajem voś užo 45-ty raz! Lička, praŭda, nia šmatcyfrovaja, a ŭsiož ładvannia, ci kultyvavannia, dyk my biełarusy pry padobnaj nahodzie kudy hłybiej u hetym sensie mahlib siahnuć u historyju. Pry hetych 45-tych uhodkach my mahlib śviatkavać i 100-tyja, a naviet 1000-nyja, pakolki zakładziny



Za što j pra što?

naja, zakruhlenaja j vyhladajučaja ŭžo na jubilejnuju... Našyja susiedzi ŭśpieli za hetulki hod užo j zakaštavać ździejśniennia taho ideału samastojnaści, a naviet stracić jaho, kab z nami razam znoŭ voś baluča tužyć pa im. Tužyć tym-macniej, čym dalej kamplikujecca j addalajecca revindykacyja, ździejśniennie, jaho; tužyć paklikajučysia na viekavuju svaju pryviazanaść i turbotu, a naviet krvavuju abaronu jaho; jak tyja letuvisy, naprykład, što padčas sioletniaha śviatkavannia ŭhodkaŭ niezaležnaści pačatki kultyvavannia jaje až na 727 hod adnieśli ŭ historyju.

Kali ŭžo słušnaść pratensyjaŭ da hetaha ideału treba mierać viakami ich trynašaj pieršaj stalicy Połacka (śviatkavaŭšaj letaś svaje 1100-tyja ŭhodki) ź jejnymi haspadarnymi Kniaziami Rohvaładami j niepieramožnabajovymi Čaradziejami, byli daloka starejšymi, čym litoŭskija ekspansyjanisty j pratagonisty abjednannia Mendogi, ci Gedyminy... A ŭ naviejšym sensie adradženska-vyzvolnych ruchaŭ narodnych u Europie našy Kalinoŭskija dabitna śvietčać i ab našych pretensyjach da samastojnaści ŭžo tak silnych, što až kryvioju za ich płacili. Hołas taje kryvi, hołas nia złomanaha čužackaj depravacyjaj ducha nia mienšym, kali nia bolšym, ahłašenniem niezaležnaści byŭ, čym toje, jakoha siannia uhodki śviatkujem u sto hod paźniej.

PADZIAKI

Pavažanym Achviaradaŭcam:

Dr. Gajdelu	6170
Dr. Romuku	3100
VPanucevičů	3100
A. Bielenisu	3100
ATatarynovič	3100
Prytyckamu	3100
JČarneckamu	2480
J.Najdziukovaj	1240
JPituśku	1860

A kali tak, kali naš narod užo praz tysiačalećcie nosić u svajoj natury imkniennie da ideału samastojnaści, jakuju j asiahnuŭ byŭ užo ŭ historyi; i kali straciŭšy jaje, davaŭ hetkija herojskija dokazy pratestu ŭ minułym stahodździ; kali Kalinoŭskich siannia maje ŭžo sotni j tysiačy, dyk čamu adnak nia zyściŭ poŭnaściu taho ideału, čamu nia utrymaŭ ahłošanaj niezaležnaści, jak inšyja, kudy mienšyja ad jaho narody? Ci tamu tolki, što byli mienš da hetaha spahadnyja konjunktury heohrafičnyja j palityčnyja? Ci mo byli j inšyja, vyrašalna-važnyja, bo i dasiul dziejučyja, pieraškodnyja siły?

Braty Biełarusy! Śviatvalniki tak vialikich, da hłybi sumlennia kranajučych, uhodkaŭ! Pryhledźciesia malunku na pieršaj bačynie! Jon Vaš, taki ščyra Vaš rodny iz kachanaj sercu Vašamu Biełavieży ź jejnymi na ŭvieś śviet słaŭnymi "haspadarami" — hordaść vašaja! Ale što jon Vam havora? Jakoj symbolikaj da Vašaha sumlennia pramaŭlaje i što pad śviatkavalnuju surjoznuju *razvahu paručaje? Na heta chaj adkaža Vam nastupnaja charaktarystyka jaho:*

ZUBRY



Vajnoj čamuś u čužamieży
Zubry ŭstupali ź Biełavieży. —
Až ŭsiamu śvietu było dziva:
Mahutny kark i horb i hryva,
I zvonki hołas, bystry nohi,
A nad-usio — dyk vostry rohi,
Dy zorki pozirk, samaŭładny!

Pa śviecie homan šoŭ niaskładny: —
Adkul narod šanoŭny hety?
Ci nie ź jakoj druhoj planety
Iduć da nas, kab mo' jakoje
Zadumać praciŭ nas lichoje?...
Dy nie! — Zubry ad mamy j taty
Byli cichija, moŭ cialaty;
A tolki... tolki miž saboj
Ŭvajšli ŭ kryvavy strašny boj!
Dyk jašče bolša śvietu dziva:
Ci miesiac kružycca chvalšyva?
Ci mo' ŭ suśvietnym samavary
Niastała ni vady, ni pary?
Ci Nioman z-duru, abo z-hora
Papłyŭ čamuś u Čorna mora?
Ci-to zubry ŭ dušy i ŭ ciele
Na čužynie tak ačmucieli?
Usim pryroda pasumnieła, —
I sonca jasnaje sačmieła,
I paŭciakali ź nieba zory,
I rod ludzki zrabiŭsia chvory —
Ŭvieś śviet hatoŭ byŭ z hłuzdu źbicca —
Zubryž nie pierastali bicca!...
Niama bolš siły, ni krasy:
Pachrypli zvonki hałasy,
Padbilisia, kryvaviać nohi,
Złamalisia ich vostry rohi,
I asłabieŭ ich kark hruby —
Trymajucca adnak... harby...

***

Z-daloku ščaście k' nam prychodzie —
Jaho u bratniaj znojdziem zhodzie. *V.A.*

PAD HYMNAVY TON

(parafraza)

My vyjdziem ščylnymi radami —
Sumlennia kliča nas dakor —
Zmahacca ź nièhadździ hrachami,
Brachlivym šturmam dać adpor!

Chaj ažyvie zdarovaj viery,
Lubovi bratniaj rodny duch,
Bo ściah naš bieł-chryščona-biełу
Źmiaščaje adradžennia ruch!

Na boj za zhodu i za volu
Narodu słaŭnaha svajho!
Braty, ciarpieli my davoli
Ad niasuładździa lutaho!

Niazłomnu družnaść biełarusaŭ
Niachaj pačuje j bačyć toj,
Chto lichadùmnaju spakusaj
Nas jàtryć da hryźni dzikoj!

I stojka česnaść biełarusa
Chaj aniaśmièlvaje taho,
Chto złoumilvaŭsiab spakusna,
Da zdrady vabiačy jaho.

Tady tolki volu zdabudziem —
Choć hrom hrymiećmie šče macniej —
Jak hodnyja my voli budziem
U Boha — brackaściu svajej... *Zaduma*

J. E. MITRAPALIT KIR JAZEP SLIPYJ STOJKA CIARPIEŬŠY PRAZ 18 HOD ZA VIERU — NA VOLI

Hetkaja viestka ŭ pieršych dniach Lutaha źniačeŭku ŭdaryła j małankaju razniasłasia pa cełym Rymie. Jaho Dastojnaść prybyŭ da Viečnaha Miesta zusim niezaŭvažna, a užo 10 h.m. byŭ pryniaty Sv. Ajcom na niazvyčajnaj audyjencyi. Z vusn u vusny pierakazvałasia sensacyjna až da drobieziaŭ taja audyjencyja : ź jakim hłybokim rasčulenniem ajcoŭskim vitaŭ jaho Chrystovy Namieśnik, cytujučy słovy z knihi «·Sledam za Chrystusam », jakraz bo razmyšlaŭ u mamencie prybyćcia Hościa : « *Ščaślivaja taja chvilina, kali-to Jezus kliča ad śloz da radaści ducha!* » jak paśla pryvitannia Papa zaprasiŭ ščaśliva Prybyłaha da svaje pryvatnaje kaplicy na ščyruju padziaku Bohu Ŭsiemahutnamu, što Svajoju rukoju ŭściaroh Dastojnaha Vyznannika śv viery dy pryvioŭ z taho dalokaha biezbiarežža kryŭdy i śloz ; jak potym tryvała doŭha pryvatnaja hutarka, zakončanaja adznačalnymi naharodami Ajca Sviatoha Vysokazasłužanamu Herarchu hetamu : Svaju zdymku z ułasnaručnym podpisam i vyšcytavanaj sentencyjaj Tamaša Kempijskaha z raździełu « Ab ščyraj pryjaźni ź Jezusam » ; darahacenny nahrudny Kryž i Panageju.



Vatykanski štodziennik « Osservatore Romano » i tydniavik « Osservatore della Domenica » padali zdymki z taje audyjencyi j reportažy. Na ich VDastojny Exviazień vyhladaje ŭžo kudy lepš, čym u chvilinie pryjezdu, jak adciemlivajuć bližejšyja śvietki, jakim pakazaŭsia strašna suchim i pastarełym.

Paśla hetych voś daryŭčych sensacyjnych uražanniaŭ, suśvietnaja presa j radyjavyja chvali raźniaśli silniejšy dy šyrejšy vodhaman ab zvalnienni JE. Mitrapalita Kir Jazepa, šukajučy, a faktyčna dahadvajučysia pryčyn, bo-ž i dasiannia aficyjalny kamentar ich nie padadzieny, a tymčasam zadavolvajučysia tym, što ruki hetaha Vialikaha Herarcha, jašče niedaŭna zakovanyja ŭ kajdany niavoli, ŭzdymajucca kažnaje ranicy na Sviatoj Liturhii dy bahasłaviać nia tolki svaich vyhnannikaŭ i pakutnikaŭ surodzičaŭ Ukraincaŭ, ale j inšanacyjanalnych harotnikaŭ, dziaciej śv. Carkvy = Eklezii dy ŭvieś volny i niavolny śviet.

Padčas śviatkavannia 1 listapada ŭ Rymie, a zn. padčas pieršaha peryjadu Ekumeničnaha Saboru, ŭ vadnoj prynahodnaj pramovie Dastojny Pramoŭca skazaŭ voś hetkija słovy : Miły naš Ajciec Sviaty Papa Jan XXIII bahata mieŭ u svaim žyćci łaskaŭ i paciechaŭ ad Boha. Dajža Boža, kab Jaho Sviataść mieŭ jašče tuju vialikuju łasku pryharnuć da svajho serca Ukrainskaha Mitrapalita Jazepa — Vyznannika śviatoje viery». Sianiа hetaje dabražadannie zbyłosia. U Boha niama niemahčymaha ničoha.

J.E. VYSOKADASTOJNY KIR JAZEP SLIPYJ, Mitrapalit i PrymasHalicki prybyły, jak vyš pišam, u Rym iz Sibiru, śviatkavaŭ 17. II. ŭ nast. niadzielu 71-ju hadavinu žyćcia. Z hetaj nahody adsłužyŭ jon ranicaj u AA. Bazyljanaŭ. Grotaferaty hościačych Jaho, ŭračystuju Słužbu Božuju ŭ prysutnaści miascovaha manastva i viernych.

* * *

Z hetaj nahody paznakomim našych słuchačoŭ z važniejšymi danymi ź jaho bijahrafii.

Jaho Dastojnaść radziŭsia z baćkoŭ Ivana i Anastasi ź Djačkoŭskich 17 lutaha 1892 h.ŭ siale Zajdraść, pav. Tereboŭla, dzie atrymaŭ siaredniuju aśvietu, maturu ŭ 1911 z pachvalnaj adznakaj. Teolohičnyjaž studyi raspačaŭ na Lvoŭskim Universt. a pradoŭžvaŭ u Insbruku, specyjalizujučysia ŭ filazofii j filalohii. I zavieršaje ich daktorskaj pracaj ab trynitarskaj daktrynie Focija ŭ 1918 h.

Sviatarskija vyśviaciny atrymoŭvaje ŭ 1917 h.z ruk Mitrap. Andreja Šeptyckaha, jaki tady jakraz viarnuŭsia iz ssyłki z Rasieji. Heta byŭ kaniec I suśv. vajny, a pačatak revalucyi.

Ŭ listapadzie 1920 h. vyjaždžaje ŭ Rym dla pahłyblennia studyjaŭ na univers. Hreharyjanskim, kurs jakoha končyć u praciahu 2ch hod i za navukovuju pracu takža ab śv.

Trojcy (pachodžanni Śv. Ducha) atrymoŭvaje stupień « Magister aggregatus », što upraŭnivaŭ da navukova-pedahohičnaj dziejnaści ŭ školach. Pabyt svoj u Rymie vykarystoŭvaŭ da studyjaŭ mastactva, źviedvajučy Italiju.

Ad 1922 h. vykładaje dahmatyku na teologičnym Addziele Duchoŭnaje Seminaryi u Lvovi. Ad 1923 pačynaje vydavać teolohičny navukovy miesiačnik « Bohosłovija » j arhanizuje Bahasłoŭskaje Navukovaje Tavarystva ». 1.I.1926 h. naznačajecca Rektaram Duch. Seminaryi j vybirajecca Siabram Kuratoryi Nacyjanalnaha Muzeju dy Staršynioju « Bahasł. Navuk. T-va ». Potym źjaŭlajecca siabram « Nav. Tav. im. Ševečenki ». Lubiŭ vydavać uspaminy iz svaich padarožaŭ pa roznych krajoch Europy, a najcikaviejšyja ź ich heta « Ŭspaminy z padarožy da Sv. Ziamli », jakija mieŭ honar atrymać u padarku i autar hetychsłoŭ. Svaje navukovyja pracy źmiaščaŭ u « Nivie », jakoj źjaŭlaŭsia siabram redakcyi, potym žurn. « Diło », period. « Bohosłovija » dy zahraničnych časapisach teolohičnych.

U « Bahasłoŭskaj Akademii » hreka-katalickaj rektaravaŭ ad samych jaje zakładzin u 1928 h.

Na prapazycyju J.E. Mitrapalita Andreja Šeptyckaha byŭ papskaju bullaju z 22.XII.1939 naznačany na Biskupa Pamačnikà Mitrapaličaj Katedry z pravam nastupstva. I paśla śmierci VDastojnaha Mitrapalita Andreja 1.XI. 1944 staŭsia jahonym nastupnikam.

17-tahaž Krasavika 1945 h. pryjšoŭ aryšt.

* * *

Vierniemsia jašče da infarmacyjaŭ ab našym vialikim heroičnym Dastojniku.

Jaho Ekscelencyja śpiarša prabyvaŭ na adpačynku i duchovych prachtykach u vyšuspomnienym pryharadnym Abactvie Ŭschodnim, nia pryjmajučy tymčasam nijakich vizytaŭ, a tymbolej indagacyjaŭ žurnalistych. Ledź tolki ŭdałosia niejk ucisnucca ŭ manastyr niekalkim duchoŭnikam Ukrainskaje Kalehii, jakija vyjchodziačy, kinuli tolki paru słoŭ cikavym : « vyhladje strašna pastarełym i vysachšym ». A z inšych daviedak užo pajšła viestka, što chvory na suchoty. I nia dziva, hetaž abydny padarak savieckich viaźnicaŭ. Tamu j nia moh zaraz paśla zvalniennia pierad niekalkimi miesiacami pryjechać, što zdaroŭje nie pazvalała na padarožu iz Sibiru ŭ Rym. Padčas viaźniennia spaŭniaŭ słužbu storaža ŭ vadnym lahery kancentracyjnym blizu Mordoska, horada vobłaści. Poznym viečaram 9.II. u sybotu, kali prybyŭ na rymskuju stancyju Termini ciahnikom ź Vieny, nichto jaho nie spatkaŭ. Padaŭsia zaraz u vyšmianavanuju Abbacyju, dzie byŭ častym i miłym hościem padćas svaich studyjaŭ na Hreharyjanie dy paśla, kali byvaŭ u Italii. U svajoj vyhodnaj kamery manastyrskaj adpraŭlaŭ i śv. Liturhiju za specyjalnym dazvołam Ajca Śviatoha. Ale vizyt nia pryjmaŭ, aprača Abbata i troch manachaŭ ukraincaŭ tajež abbacyi. Tyja, kamu ŭdałosia jaho bačyć pa pavarocie, ćvierdziać, što kudy inakš vyhladaŭ, čym na zdymkach, strachotna vysachły i źniamožany.

Presa ŭsiožtaki raździmuchała sensacyju — pamima niazvyčajna cichich i skromnych pavodzin hetaha Vysokaha j tak uduchoŭlenaha Čałavieka — jana raśpisvajecca na svaich bałonach u vialikich, poŭnych dahadak, i roznych vysnavaŭ. artykułach, bijahrafijach Adny peŭnyja, što zastaniecca na Sabory, a druhija, što paśla moža naviet viarnucca, bož vyjechaŭ z baćkaŭščyny lehalna za pašpartam, a jość i takija, što dabačvajucca ŭ hetym balšavickim surpryzie źviazku z pryśpiełymi na hety čas parlamantarnymi vybarami ŭ Italii...

Vatykanskajaž « Os. Rom. » ad usiaho hetaha pošumu presavaha zaścierahłasia.

Ciapier J.E. Mitrapalit Kir Jazep Slipyj stała šyvie ŭ Vatykanie.

MACI J VUČYCIELKA

(Praciah z N. 70)

My chacielib źviarnuć uvahu na toje, jak nieabchodnym, abo prynamś vielmi darečnym jość, kab rabotnictva mieła nahodu svaju dumku dy svajo značennie pakazać i po-za miežami pradpryjemstva, h.zn.u va ŭsich dzialankach žyćcia. Asnovaju dla hetaha jość toje, kab asobnyja haspadarki, choćby j nadta pašyranyja dy naviet majučyja vydatnaje, ci vyrašalnaje, značennie, byli ŭsiotaki sutnasna paviazany z ekanamična-hramadzkim stanam danaje dziaržavy dy im abumoŭlenyja.

Ale pastanovy, jakija najbolš dziejuć na hety stan, nia vyrašajucca ŭ vasobnych pradpryjemstvach ; ich vyrašajuć ułady, abo tyja ustanovy, jakija dziejuć ci-to na suśvietnaj, ci na rehijanalnaj, abo nacyjanalnaj, płoščy, ci tyja, što naležać da ekanamičnaha sektaru, abo zasiahu pradukcyi. Z taho vošža vypłyvaje dametnaść, ci nieabchodnaść, kab u henych publičnych ustanovach pobač ułaśnikaŭ kapitału dy ichnich daručnikaŭ byli takža i rabotniki, abo ichnija dziełavody.

Razumiejecca, naša baćkaŭskaja uvaha j zaachvota skiravana da roznych prafesyjnych arhanizacyjaŭ i supałak, što natchnionyja chryścijanskaju nastanovaju, dziejuć u rožnych čaścinach ziamli. My viedajem, jak ciažka było miłym synom Našym, ale viedajem i ab ichnich dościhach, kali tre było na ŭsieśvietnaj ci nacyjanalnaj płoščy datrymać pravoŭ rabotnikaŭ dy padniać ichniaje haspadarčaje i kulturnaje stanovišča. Akramia taho, chočam vykazać pryznannie, jak jość karysnaj hetaja praca. Vartaść jaje nie ustanaŭlajecca biespasrednym bačnym dościham ; janaž pranikaje cely śviet ludzkoje pracy — ŭsiudy pašyraje pravilnyja maštaby chryścijanskaje dumki dy čynu, ducha chryścijanskaje relihii.

Hetym baćkaŭskim pryznanniem chočam abdaryć takža i tych darahich synoŭ, što praniknutyja chryścijanskimi pryncypami vykonvajuć vydatnuju pracu ŭ inšych prafesyjnych arhanizacyjach dy supałkach, jakija kirujucca pryrodnym moralnym zakonam dy

šanujučy relihijna-moralnuju svabodu svaich siabroŭ.

Tut nia možam nia vysłavić Našaha ščyraha dabražadannia dy hłybokaha pavažannia Mižnarodnaj Arhanizacyi Pracy (jakuju ŭ skarocie abydna zavuć OIT). Šmat užo hod jana ŭmieła dy krysna daje svoj cenny pryčynam da taho, kab ździejśnivać spraviadlivaść dy ludzkaść u haspadarskim i hramadzkim žyćci. Hetki paradak rečaŭ daje zàruku i dla naležnaha pryznannia pravoŭ rabotnikam.

Jak viedama, ŭ apošnich hadoch usio bolej zavastralisia raźmiažavanni miž sobskaściu pradukavanaha dabra i adkaznaściu kiraŭničych dziejnikaŭ u vialikich haspadarskich pradpryjemstvach. My viedajem, što heta prysparaje dziaržaŭnaj uładzie ciažkuju prablemu nahladu, kab upeŭnicca, ci mety, da jakich imkniecca kiraviectva vialikaha pradpryjemstva, asabliva kali jany zakranajuć całaje ekanamičnaje žyćcio dziaržavy, nia jość supiarečnyja vymahanniam ahulnaj karyści: trudnaści, jakija, jak pakazaŭ dośled, adzinakava uźnikajuć, niezaležna ad taho, ci kapitał utrymoŭvajučy vialikija pradpryjemstvy, pachodzić z ułasnaści pryvatnaj, ci publičnych ustanovaŭ.

Nam takža viedama, što ŭ našych časach nia mała jość takich, a ich lik usio pabolšvajecca, jakija dziela ichnaj prynaležnaści da rožnych haspadarskich dy hramadzka-palityčnych abiaśpiečań majuć padstavu biasturbotna i z peŭnaściu hladzieć u budučyniu. Henaja peŭnaść bazavałasia kaliś na ŭłasnaści choć skromnaj majemaści.

Ŭkancy treba adciemić, što ŭ našych časach bolš starajucca ab toje, kab prydbać fachovaje vyškalennie, čym być ułaśnikam majemaści; i siannia ludzi majuć bolšy davier da zysku z pracy, abo z prava na pracu, čym da zysku z kapitału, ci z prava, asnovanaha na kapitale. Heta całkom suraznaje z faktyčnaj istotaj pracy, jakaja źjaŭlajecca biespasrednym vyjevam ludzkoje natury, tady jak kapitał jość tolki siarodkam. Hetkaje raźvićcio vošža jość praŭdzivym vyjevam ludzkoha postupu.

Na asnovie hetaha ekanamičnaha raźvićcia paŭstali sumnivy, ci toj pryncyp hramadzka-ekanničnaha ładu, jakoha žadali j padkreślivali Našy papiaredniki, nia straciŭ u sučasnych abstavinach svajho značennia, ci choćby svaje aktualnaści; pryncyp, što kažnamu čałavieku zhodna ź jahonaj naturaj naležycca prava mieć pryvatnuju ŭłasnaść naviet u siarodkach pradukcyi. Hetki sumniŭ zusim biespadstaŭny. Prava na pryvatnuju ŭłasnaść naviet i ŭ siarodkach pradukcyi maje svaju zaŭsiodnuju važnaść, jano bo lažyć u natury rečaŭ, jakaja nam kaža, što adzinka jość pieršaj, čym hramadzkaja suspolnaść dy, što jano maje być skiravanaje na čałavieka. Zreštaj, pryznannie ludzkoha prava na haspadarskuju pryvatnuju inicyjatyvu byłob biezabjektnym, kalib adnačasna my nie chacieli dać čałavieku (adzincy) takža mahčymaści svabodna ustanaŭlać i vybirać tyja siarodki, jakija jość nieabchodnyja da ŭžyćcia taho prava. Jak dośled, hetak i histaryčnaja sapraŭdnaść paćviardžajuć: dzie palityčny režym nia pryznaje adzincy pryvatnaje ŭłasnaści takža i siarodkaŭ pradukcyi, tam abo abmiažavanyja, abo zusim źniesienyja fundamantalnyja formy vyjavu ludzkoje svabody. A heta dakazvaje, što prava na ŭłasnaść najsapraŭdniej tvoryć padporu j adnačasna panuku da užyciaŭlennia svabody.

U hetym voś treba šukać vyjaśniennia taho faktu, što sacyjalna-palityčnyja ruchi, jakija ŭ ludzkim sužyćci maniacca pahadzić spraviadlivaść iz svabodaju, a jakija ŭčora jašče adchilali prava na pryvatnuju ŭłasnaść u siarodkach pradukcyi, siahonnia navučanyja sacyjalnaju sapraŭdnaściu praviarajuć svoj pahlad i adnosna hetaha prava pryjamajuć u vasnaŭnym pazytyŭnaje nastaŭlennie.

Peŭnaž, vyšejskazanaje nia vyklučaje, kab takža i dziaržava dy inšyja publičnyja praŭnyja asoby lehalna mahli ŭładać bahaćciami pradukcyi, jak ułasnymi, asabliva tady, kali jany « prynosiać iz saboju vialikuju haspadarčuju siłu, tak-što ich niełha zdać na ruki pryvatnych hramadzian biez niebiaśpieki dla ahulnaha dabrà ».

U sučasnaści isnuje tendencyja da zbolšvajučaha pašyrennia ŭłasnaści, nośbitami jakoje źjaŭlajecca dziaržava, abo inšyja praŭnyja ustanovy. Hety fakt abjaśniajecca toju abstavinaju, što achova ahulnaha dabra nakładaje na dziaržaŭnuju ŭładu što-raz bolšyja zadanni. Ale i ŭ hetym nia treba zabyvać ab pryncypie subsydyjarnaści. Vošža dziaržava dy inšyja publična-praŭnyja ustanovy mohuć svaju ŭłasnać pašyrać tady, kali pryčnaju da taho jość vačavidnaja j praŭdzivaja nieabchodnaść dabrà, a nia z toju metaju, kab pryvatnuju ŭłasnaść abmiažavać, abo j zusim skasavać.

Nia treba takža zabyvacca, što ekanamičnyja spravy dziaržavy dy inšych publičnych ustanovaŭ, nieabchodna paručać ludziam, u jakich fachovaja umiectva harmanizuje z charaktaram dy žyvym čystym pačućciom adkaznaści adnosna ich baćkaŭščyny. A takža ichniaja dziejalnaść pavinna padlahać zaŭsiodnaj uvažnaj kantroli choćby j tamu, kab nie dapuścić u samym łonie dziaržaŭnaje arhanizacyi tvarennia asiłkavych ekanamičnych centraŭ, što pahražalib asnovie svajho ŭłasnaha isnavannia — dabru dziaržavy.

Inšaje pavučennie, jakoje zaŭsiody paŭtarajuć Našyja papiaredniki u svaich źviartanniach, heta — što prava na pryvatnuju majomasnuju ŭłasnaść źmiaščaje ŭ svajoj samaści sacyjalnuju funkcyju. Sapraŭdy, zhodna z planam Stvaryciela, ziamnoje dabro jość praznačana na hednaje čałavieka zabiaśpiačennie ŭsich ludziej. I Naš papiarednik ŭ encyklicy « Rerum novarum » razumna pavučaje: « ... žaŭsiody toj, chto z Božaje voli abdarany dabrom bahaciej, ci to cialesnym, ci mataryjalnym, jak i duchovym, maje ŭspryjmać jaho jak padarovana jamu natoje, kab jaho ŭžyvaŭ na ŭłasnaje udaskanalennie i, służačy Božamu Ohladu, ha karyść inšym ludziam. Kali vošža kamu dany rozum, chaj nie chavaje svaje mudraści; chto maje nadvyšku ziamnoha bahaćcia, chaj hladzić, kab jaho dabradziejnaja ruka nia była biaz ruchu; chto maje

zdatnaść da jakojniėbudź dziejnaści, chaj jaje prachtykuje dla dabra bližnich». Siahonnia dziaržava dy publična-praŭnyja ustanovy, niama sumnivu, pašyryli j dalej pašyrajuć zasiah, u jakim jany dziejuć dy prajaŭlajuć inicyjatyvu. Ale z hetaha nia vynikaje — jak niekatoryja pamyłkova dumajuć — što sacyjalnaja funkcyja pryvatnaje ŭłasnaści źmienšyłasia, ci ŭtraciła aktualnaść. Janaž vypłyvaje ŭže z samaje natury prava na ŭłasnaść. Zrešty, zaŭsiody isnuje šyrokaja skala sumnych abstavinaŭ z intymnymi dy kaniečnymi patrebami, da jakich aficyjalnyja formy dziaržaŭnaje čynnaści nie zaŭsiody mohuć dastupicca j nie zaŭsiody pamahčy.

Tamu ŭsio jašče astajecca adkrytym šyrokaje pole dla ludzkoje dapamožnaje inicyjatyvy j dla chryścijanskaje miłaści bližniaha. Ŭkancy treba adciemić, što ŭ spravie raźviccia *duchovych vartaściaŭ rožnarodnaja inicyjatyva* adzinak ci hrupaŭ, jość karyśniejšaja, jak čynnaść dziaržaŭnych orhanaŭ.

Tut chočam jašče prypomnić, što takža j Evanelija paćviardžaje prava na pryvatnuju majomasnuju ŭłasnaść. Ale Boski Vučyciel adnačasna nalahaje na bahačoŭ, kab jany svaim mataryjalnym bahaćciem abdaroŭvali ŭbohich dy hetak zamieńvali jaho na skarby duchovyja; skarby, jakich ni złodziej nie ŭkradzie, ni mol nia psuje, a jakije znajduć jany kališ u viečnych schovach Ajca Niabiesnaha. « Nia źbirajcie sabie skarbaŭ na ziamli, dzie irža i mol źjadaje dy dzie zładziei padkopvajucca j kraduć, ale źbirajcie skarby ŭ niebie, dzie ani jržà, ani mol nia hłumić dy zładziei nie kraduć » (Mt. 6,19-20). I kažnuju miłaść, akazanuju ci admoŭlenuju biednym, Boski Vučyciel pryjmaje tak, jakby jaje akazana Jamu samomu : « Sapraŭdy kažu vam, kolki vy zrabili adnamu z hetych bratoŭ maich najmienšych, mnie zrabili ». (Mt. 25, 40).

Raźviccio histaryčnaj sytuacyi dakazvaje što-raz jaśniej, što vymahanni spraviadlivaści j pravasudździa majuć dzieła nia tolki da suadnosin miž rabotnikami j pradpryjemcami dy kirujučymi asobami, jany zakranajuć suadnosiny miž roznymi halinami ekanomii dy miž akruhami z rožnym ekanamičnym raźvićciom paasobnych krajoŭ, a na abšary ŭsieśvietnym — suadnosiny miž krajami z roznym uzroŭniem sacyjalna-ekanamičnaha stanu.

Pierš za ŭsio chočam sioje-toje skazać ab sielskaj haspadarcy. Biaručy lik ahulny, vyhladaje, što na ŭsieśvietnaj płoščy sielskahaspadarskaje nasielnictva nia źmienšyłasia ; choć biassumniŭna isnuje vychad sielskaha nasielnictva ŭ huściej zasielenyja vakolicy, abo harady ; vychad, jaki adbyvajecca amal u va ŭsich krajoch dy nabiraje inady masovaha charaktaru, stvarajučy takija zabłytanyja ludzkija prablemy, što ich tιudna razbłytać.

Nam viedama, što z uzrostam ekanamičnaha žyćcia maleje kolkaść rabočaje siły, zatrudnienaj u sielskaj haspadarcy, zatoje padvyšajecca pracent sił pracujučych u industryi dy ŭ sektary absłuhi publičnaje. Adnak zdajecca nam, što adychod nasielnictva iz sielskaha haspadarstva da inšych halin pradukcyi maje, aprača abjektyŭnych pryčyn z haspadarskaha raźvićcia, často jašče j inšyja panuki ; da hetaha naležać : žadannie vyjści z asiarodździa, jakoje dyjecca ciesnym biazbudučnym, hon da sensacyi i pryhody razbujanaha sučasnaha pakalennia, prynada chutka ŭzbahacieć, spadzieva na spamohi j svabadniejšaje žyćcio ŭ vialikich miestach. Ale nam takža zdajecca, što hetyja ŭcieki majuć svaju pryčynu i ŭ zaniapadzie sielskaj haspadarki jak u svaich praduktyŭnych siłach, tak i žyćciovym stanie.

Tut my chočam padać ad siabie toje, što ŭžo skanstatavaŭ Naš papiarednik Pius XII : « Kali Eklezija baronić pryncyp pryvatnaje ŭłasnaści, dyk jana hetym imkniecca da vysokaje etyčna-sacyjalnaje mety. Hetkim čynam jana zusim nia maje namieru ani ščadzić sučasny stan rečaŭ, bačačy moŭ u hetym vyjeŭ Božaje voli, ani achoŭvać bahača i plutakrata pierad biednymi j biezmajetnymi... Naadvarot, Eklezija imkniecca da asiahniennia taho, kab vaładannie pryvatnaju sobskaściu stałasia tym, čym jano maje być pavodla mudraha Božaha planu dy zakonaŭ natury ». A heta dziela taho, kab pryvatnaja sobskaść była zapeŭnienniem asnaŭnoje svabody ludzkoje asoby dy adnačasna elementam suspolnaha ładu, jaki nia možna adsunuć.

My ŭže skazali, što u šmat jakich krajoch haspadarka znajchodzicca ŭ pracesie padvyšannia ichniaje praduktyŭnaje siły. Voŝža, kali ŭzrastaje dachod, tady, jak uže adciemlena, spraviadlivaść i pravasudździe vymahaje takža i padvyšennia zarabotnaje płaty u takich miežach, jakija dazvalaje ahulnaja karysnaść. Tady heta rabotnikam daje mahčymaść lahčej aščadžać i praz heta prydbać niejkuju majemaść. Tamu jość niezrazumiełym, jak heta možna asprečvać naturalny charaktar takoha prava, jakoje pieravažna apirajecca na pładavitaści pracy dy znajchodzić u joj zaŭsiodnuju pažyvu ; jakoje pradstaŭlaje adpaviedny sposab dla samavyznačennia ludzkoje asoby, dla pierajmannia adkaznaści u va ŭsich dzialankach ; jakoje źjaŭlajecca elementam stałaści j supakoju dla siamiejnaha žyćcia dy raźviccia suładnaha sužyćcia.

Ale nia chopić tolki śćviardžać naturalny charaktar prava na pryvatnuju ŭłasnaść, naviet u zdabyčach pradukcyi, treba adnačasna staracca dziejna jaho raspaŭsiudžvać miž usimi sacyjalnymi słajami. Jak Naš papiarednik Pius XII skazaŭ, hodnaść ludzkoje asoby vymahaje « abydna jak naturalnaje asnovy žyćcia prava na karystannie z ziamnoha dabra, a hetamu suadkazvaje asnaŭny abaviazak dać usim, na kolki heta mahčymaje, pryvatnuju ŭłasnaść » ; padčas, kali miž vymahanniem, vypłyvajučymi iz šlachotnaści pracy, jość toje, « jakoje źmiaščaje ŭ sabie achovu dy ŭdaskanalennie takoha sacyjalnaha ładu, jaki daje mahčymaść usim słajom narodu peŭnuju, choć i skromnuju ŭłasnaść ».

U takich časach, jak našyja, tym-bolej treba abstojvać raspaŭsiudžannie ŭłasnaści j ździejśnivać heta tamu, što, jak skazana, systemy

haspadarčyja chutka raźvivajucca u rožnych dziaržavach, dy lik ichni ŭsio zbolšvajecca. Tamu to pry tałkovym vykarystvanni roznajakich techničnych užo vyprabavanych sposabaŭ nia ciažka budzie padać inicyjatyvy dy raźvić tekuju sacyjalnuju palityku, jakaja budzie spryjać šyrokamu raspaŭsiudžanniu pryvatnaje sobskaści vartasnych spažyvieckich tavaraŭ, nadbanniu damoŭ, hruntu pryłady dla ramieśnickaha dy sielskahaspadarčaha siamiejnaha promysłu; takža i prydbanniu akcyjaŭ u siarednich dy vialikich praduziaćciach, jak heta ŭžo udała vyprabavana u dzie-jakich bolš raźvitych krajoch. (d.b.)

Z RADYJOVAJ CHVALI

MASAVAJE ZAMYKANNIE ŚVIATYNIAŬ U SSSR

Niedaŭna viarnułasia z SSSR hrupa pratestanckich duchoŭnikaŭ ZDA, jakija adviedali šmat saviecskich haradoŭ. Jany ćvierdziać, što, nia hledziačy na bolš natužny prašled i kamsamolskija napady, usie śviatyni pierapoŭnienyja viernikami. Heta samaje šćviardžajuć i inšyja čužaziemnyja turysty.

Jak danosiła ŭ svaim časie presa volnaha śvietu, na XXI źjeździe KPSS vyniesiena sakretnuju pastanovu (a tamu daciapier jašče nie pravieranuju), byccam da kanca siamiletki h.zn. 1965 h.začynić usie śviatyni. Hety novy pachod balšavikoŭ proci publičnych prajavaŭ relihijnaha žyćcia, viadziecca nia tolki ideolohičnymi j prapahandovymi mètadami, ale j administratyŭnymi, niby-to «na damahannie trudiaščichsia»...

Na niedaŭnym plenumie Centralnaha Kamitetu Biełarusi sakratar Bieraściejskaha Abkomu Kamsamołu paviedamiŭ, što ŭ toj vobłaści začyniena ŭ 1960-61 hadoch 108 pravasłaŭnych cerkvaŭ i «raspałasia» 8 hramad katalickich dy 7 asiarodkaŭ» evanhelickich chryścijan». A ŭ Horadnie j vakolicach isnavała da prychodu balšavikoŭ 200 cerkvaŭ i kaściołaŭ. Ad 1959-1962 h — jak paviedamlaje «Kamsamolskaja Pravda» — začyniena ŭ henaj vobłaści 40 cerkvaŭ.

A Kijeŭskaja radyjanadavalnia ahłasiła, što ŭ Odeskaj vobłaści ŭ 1961 h. «raspałasia» 68 carkoŭnych hramad, a 75 cerkvaŭ pieramienieniena na kluby j biblijateki. «Bajavoj ateist» N. 4 z 1962 h. zahavaryŭ i pra Dnieprapiatroŭščynu, dzie isnavała jašče ŭ 1958 h. 180 parachvijaŭ; ź jakich za 4 h. zastałosia tolki 40. Pavodla tajež «Kamsamolskaje pravdy» letam hetaha hodu na Vałyni pa siołach i miestach začyniena 180 cerkvaŭ. A Čerkaskaje radyjo pieradało viestku ab «raspadzie» 40 rožnych relihijnych hramad i parachvijaŭ na praciahu paŭtara hodu.

Presavaja ahencyja «Reuter» na padstavie danych Synodu pravasłaŭnaje zarubiežnaje Carkvy, što ŭ 1961 1962 h. začyniena ŭ SSSR kala 1500 cerkvaŭ.

Pierapoŭniennie jašče isnujučych śviatyń viernikami i začyniannie ich vyjaŭlaje biassille saviechkaje ŭłady, jakaja navonki byccam pahašaje duchoŭnaje śviatło, a da jaho krynicy ŭ dušach nijak nia moža dabracca. Ideolohičny žurnał «Komunist» niedaŭna zahavaryŭ turbotna ab pavyšenni aśviety siarod masaŭ, kab joju vykaranić relihijnyja sentymenty, jak pieražytki, nièvuctva. Kali henuju «aśvietu» prysvoli sabie kamsamolcy, to ŭsiožtaki dapuskajucca antyrelihijnych vybrykaŭ tolki pad *naciskam*. Biez jaho jany zastajucca abyjakavymi da biazbožnickaje prapahandy, vyklikajučy narakanni dyscyplinarnyja. Voś prykład. «Na ŭvieś Krasnojarsk — piša «Kams. pravda» z 25.IX — z paŭmiljonnym nasielnictvam isnuje tolki adna hrupka kamsamolcaŭ-ateistaŭ, što składajecca z 15 asob. U haradzkim kamsamole nie zajmajucca ateistyčnaju rabotaju nivodzin čałaviek, ani nie pryspasablaje da jaje moładzi». Tajaž «Pravda» z 26.IX narakje, što ateistyčnaje ŭzhadavannie viadziecca biassystemna i nie zakranaje asnaŭnoje masy vieručych». Z naviedzienych prykładaŭ bačymo niechać i «prahuły» na ateistyčnym arhanizacyjnym froncie i hetak jošć faktyčna ŭsiudy; tamuž i ŭmiešvajecca iz svaimi zàchadami administracyja, jakaja adnak moža razvalvać tolki budynki, ci razhaniać žyvyja dušy, a nie abiazbožyć ich kampletna.

ZAHADKA NIEUHASNAJ NIENAVIŚCI DA RELIHII

Čytajučy voś hetyja, nia schodziačyja z hazetnych bałonaŭ viestki ab niaupynnym, pamima niaudačnaści, prašledzie, nie adnamu jon mo vydajecca zahadkaj: adkul takaja nieuhasnaja trasca nienaviści? Hetulki čaho źmianiłasia ŭžo, utamavałasia i ŭmiarkavałasia ad pačatku revalucyjnaje bury; na froncie tolki antyrelihijnym niama supynku nienavisnaj zaciataści! Čamu?

«Niama ničoha tajomnaha, što nie stałasiab jaŭnym» — hetaja maksyma Zbaviciela, vyskazanaja nia tolki ŭ dačynienni da historyi adzinki, ale j narodu, j całaha ludztva, asabliva upytamniajecca ŭ vydatniejšych, histaryčnych, mamentach žyćcia, kali ŭ čałavieku najžyviej razbudžajecca toj počuŭ histaryčny, toje šukannie praŭdy. A heta najbolš zdarajecca padčas śviatkavannia važnych uhodkaŭ. My ŭnikliviej tady ŭhladajemsia ŭ praŭdu ab minuŭščynie, u historyju faktyčna, i to nia z pryčyny prostaj cikavaści, ale z pryčyny šukannia taje praŭdy. Bo što takoje minuŭščyna? Heta toje, što stvaryła i abumoviła sučasnaść; heta toje, što my atrymali jak spadčynu, jak majemaść, čakajučuju na našu apracoŭku natužna-tvorčuju, dalejšuju daskanalačuju. A jakža heta vykonyvać, nia viedajučy praŭdy ab minuŭščynie? Vykryvim tady j sučasnuju tvorčaść. Historyk-ža daśledvaje dakumanty, razbłytvaje niabylicy, spraŭdžaje minuŭščynu na precyzyjnaj vazie histaryčnaha sumlennia. Jon bo viedaje — a padčas uhodkavych razvažanniaŭ pavinny viedać i ŭsie — što na chłuśni pieratasoŭkach i padtasoŭkach štučnych ničoha hruntoŭnaha budavać niełha.

Staimo šče, naprykład, pad uražanniem hučnaha śviatkavannia 45 uhodkaŭ kastryčnickaj revalucyi Jašče ŭ vušch našych mo nia ŭcichli ody ŭ česć vialikich padziejaŭ u Rasiei, adbytych za hetych 45 hod revalucyjnych. Kaskady hučnych i napyšanych słovaŭ, nia-raz mo ŭžo słuchanych, až da askomy paŭtaranych. Ale sapraŭdnaja, prostaja praŭda ab he tych padziejach usio jašče zamoŭčvajecca, ŭsie jšče niełha skazać adkryta i sumlenna *ab usim*, usio jašče damahajucca ad nas chvalšyvaha patosu, viery ŭ lehendu, pryniaćcia i zadavolvannia demahohijaj.

I nidzie mo' dy ni ŭ čym heta kazionnaja demahohija (łharstva) nia jošć tak atrutna nudnaj, jak u dačynienni da relihijnaj prablemy, nia tolki nia vyrašanaj, ale štoraz dzičej zaprapaščvanaj. Jak i čamu zdaryłasia, što revalucyja dy joju stvoranaja systema ŭładztva, kiraviectva, ŭzhadavannia, na praciahu 45 hod utojesamlali siabie z nienaviściu da relihii? Adkul hetaja niauhasnaja, nieŭtamavalnaja, nienaviść i čym jana tłumačycca? Ŭmiesta niejkaha apamiatannia j pravierki svaje zaciataści, ŭsciaž tolki j čujecca ab nasilenni antyrelihijnaje prapahandy, ab dušenni dy prykončvanni relihii. Čamu? Čamu svaboda roŭnaść i brackaść, ab jakich tak šmat havorycca, abaviazkava zahidž vajecca hetkaj dzikaj złościu da tych, što nadžyćcio palubili Ukryžavanaha Vučyciela, jaki najlepš navučaŭ ab hetych idealach čałaviectva roŭnaści dy lubasnaj brackaści, prypiačataŭšy svaju navuku prykładam achviarnaści herojskaj, jakoj dahetul historyja nia znała?

Heta nia prostaje pytannie, heta nie adno z abydnych pytanniaŭ, jakija rodziacca ŭ suviazi z uhodkami revalucyi. Kažny z nas, vieručy i niavieručy, dadumoŭvajecca j vyčuvaje, što ŭ kančatkovym vysnavie — heta hałoŭnaje centralnaje pytannie. Tamu hałoŭnaje, što padzieja, abvieščanaja najvialikšaj, kančatkova-vyzvolnaj, akazałasia nazaŭsiody spałučanaj ź *nienaviściaj* (jakby zrodžana joju) i biez hetaj nienaviści niemahčymaja. (hl. b. 8)

AD REDAKCYI

PADZIAKA

Pavažanym achviaradaŭcam składkovaj sumy 100 dalaraŭ, samaachvotnicka zybranaj biełaruskaj emihracyjaj Z.D.A. (N.Y.) na «Źnič», najščyrejšuju padziaku i pryznannie vykazvaje

— Redakcyja

PROŚBA

Pry hetaj nahodzie źviartajemsia da Pavažanaha biełaruskaha idejnaha Hramadztva z vietlivaj prośbaj akazvannia našaj časopisi dapamohi ŭ formie šyrokaj i akuratnaj kolportacyi. Vydaviectva bo z pryčyny niastačy supracoŭnikaŭ nia moža dapilnavać usiudy pravilnaha raspadziełu časopisi. Asabliva prosim našych pavažanych padpiščykaŭ padavać Redakcyi svaječasna *źmienu svajho adrasu* ; kab nia vystaŭlać nas i vas na horkija straty hrašovyja dy inšyja. Kažny biełarus patryjot i chryścijanin zabaviazany pašyrać svaju rodnuju karysnuju presu.

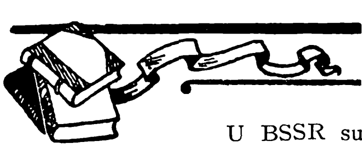
Kab scharaktaryzavać u hetym sensie našu časopiś, pazvolim sabie tut zacytavać što jana pisała ab sabie u vadnym papiarednim (20) numary svaim. « Źnič » nia jość vypładam čyjhoniebudź asabista-kankurencyjnaha eksperymentu, choć paŭstannie svajo j dahetulešniaje funkcyjanavannie, a takža farmalna-praŭny dyj finansovy staž, i zaŭdziačvaje haračym zàchadam adnaho faktyčna svajho zakładčyka. Jaho zradziła naša piakučaja adradženskaja patreba : po-za ahulnymi kulturna-aśvietnymi j relihijnymi usłuhami, salidna vypravić formy biełaruskaha łacinstva j pahłybić dy asvoić jahony duch, znakomiačy z hetym z adnaho boku śviedamyja, z druhoha niaśviedamyja biełaruskija, katalickija masy, a z treciaha — i masy pravasłaŭnyja, kab prakanać ich, što radzimaje łacinstva nia tolki nia jość im varožaje, hodnaje bajkotu, ale bratniaje, pracujučaje nia mienš, kali nia bolš, nad adradženniem našaha narodu j majučaje da jaho idejna-histaryčnaje naturalnaje prava. Biez łacinstva sobskaha my nie abaronim našych masaŭ, asabliva tut u zamiežžy, ad relihijnaha j nacyjanalnaha ačužennia, ani nie mahčymiem revindykavać vynaradaŭlenych, traciačy na hetym miljony bratoŭ. Asablivaja j pavažnaja zadača heta vymahaje j svajeasablivych metadaŭ : vymahaje matarjału ideolohična-uśviedamlajučaha, časami papularna, a časami j ścisła navukova-dyskusyjnaha, litaraturna-zdabytnaha, kankurencyjna-pryhožaha, budziačaha sentyment, chapajučaha za dušu ; ale ŭsio heta ŭ postaci bolš beletrystyčnaj rečovahłybiejšaj, čym demahohičnaj, sensacyjna-fajerverkavaj, drobnaviestkavaj ; vierabjoŭ bo na miakinu nia zvabiš. A kalib naviet vydatnaja karyść jakichniebudź drabniejšych modernych pryvabaŭ, adlustroŭvajučych žyćcio, i apraŭdvała ich košt, dyk nia tre zvalvać hetaha na abciažanyja plečy j kišeń samoha tolki redaktara ; treba jamu pamahać, ujaviŭšy ŭrešcie vysokija j specyjalnyja mety našaj časopisi, pamahać abiedźvimi rukami, pamahać čynna, pazytyŭna, dametna, *talkovym* pismienskim i kolporterskim supracoŭnictvam dy hrašmi, a nia hołaj pretensyjanalna-kapryślivaj kamandaj i biaspłodnymi dacinkami. Parà, vialikaja parà, ŭžo skončyć z henaj atrutnaj biaździejnaj hypochondryjaj, a začać davierliva-ciarplivuju zdyscyplinavanuju pazytyŭna-tvorčuju raźvivajučuju supracu. Ad hetaha — dumajem — bolš budzie karyści našaj hazecie i nam ».

— *Redakcyja.*

ZAHADKA... NIENAVIŚCI...

Śmat što, a moža i ŭsio, vydychałasia ŭžo z patosu tych dzion i hadoŭ, a voś *nienaviść* da relihii u saviecкich vierchavodaŭ, dyk žyvie. Ale žyvie j relihija ŭ narodzie ; abviešèana jak absurd, zasudžanaja na vykaraniennie, pazbaŭlenaja ŭsich pravoŭ — ale žyvie. Z adnaho boku žyvučaść nienaviści, a z druhoha — niavytraŭnaja lubaść i viernaść da taho, Katory zapaviaściŭ : « Novy zakon daju vam — lubiecie adzin druhoha »...

Tut voś, u hetym procistaŭlenni, isny sens hetych 45-ci dzikapraślednych hod ; tut pytannie, nad jakim u jubilejnych dniach my pavinny zadumacca, dy ab jakim pavinny ŭrešcie adkryta zahavaryć.



BAŁABŬ IZ BARABŬ

U BSSR sustrakajucca dvuch siabroŭ intelihentaŭ. daŭno nia bačyŭšychsia.

— Nu, jak žyviecca?

— Et, jakaja tam žytka...

— Čamu? Nia maješ pracy?

— Pracuju niby-to ŭ Ministerstvie Spraviadlivaści. A ty?

— A ja ŭ Ministerstvie Bananaŭ.

— Jakich bananaŭ? Ich-ža ŭ nas i zàvadu niama...

— Nu, a spraviadlivaść to jość?...

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvołu
Duchoŭn. Uładau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di
Roma con decreto del 7-12-1950